

Sprawozdanie z wyjazdu techniczno-turystycznego Bóbrka - Słowacja w dniach 01 – 03.09.2017r

W dniu 1 września br o godz. 6⁰⁰ 19 –to osobowa grupa Sandomierskich Gazowników wyjechała z Sandomierza w kierunku Bóbrki do Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego.

W czasie przejazdu został przedstawiony referat pt: "Ignacy Łukasiewicz twórca przemysłu naftowego".

Około godz. 9³⁰ rozpoczęliśmy zwiedzanie.

Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce jest to skansen na terenie którego jest kopalnia ropy naftowej - jedyne takie Muzeum w Polsce, w którym można zobaczyć ropę naftową w stanie naturalnym oraz sposoby jej wydobywania w XIX wieku. Kopalnia ropy naftowej w Bóbrce - jest to pierwsza w Polsce i na świecie kopalnia oleju skalnego czyli ropy naftowej, powstała tu w 1854 roku jako kopalnia Franek.



Na początku zwiedzaliśmy wystawy w pawilonie konferencyjno-wystawowym. Tam oglądaliśmy między innymi: zbiór gazomierzy domowych i przemysłowych, kolekcję lamp naftowych, aparaturę laboratoryjną, zbiór narzędzi do wierceń obrotowych, pompy, sprężarki dawnej konstrukcji, kieraty do grupowego pompowania odwiertów: z 1890 roku oraz z okresu międzywojennego, zbiory medali okolicznościowych, znaczków pocztowych o tematyce naftowej, kart i kopert pocztowych, zbiór biblioteczny: książki, publikacje, wspomnienia, czasopisma naftowe od 1893 roku; fotografie o tematyce naftowej.

Następnie spacerując pięknymi alejkami na terenie skansenu oglądaliśmy:

1. obelisk ufundowany w 1872 r. przez Ignacego Łukasiewicza. Na obelisku widnieje napis: „DLA UTRWALENIA PAMIĘCI ZAŁOŻONEJ KOPALNI OLEYU SKALNEGO W BÓBRCE WR 1854 IGNACY ŁUKASIEWICZ 4-11-72”;



2. studnię –kopankę Franek, wykonana ręcznie około 1860 roku do głębokości 50 m, a następnie w latach późniejszych pogłębiona za pomocą wiertnicy ręcznej do głębokości 150 m.;
3. warsztat mechaniczny z 1864 roku, o konstrukcji drewnianej, który służył do obsługi wierceń metodą udarową. Znajdują się w nim najprostsze maszyny obróbcze, między innymi tokarka i wiertarka napędzana ręcznie za pośrednictwem pasów transmisyjnych.
4. budynek administracyjny kopalni tzw. Dom Łukasiewicza z 1865 roku, w którym zorganizowano ekspozycję apteczną, nawiązującą do pierwszej pracy Ignacego Łukasiewicza. Prezentowane są tam również animacje poświęcone historii odkrycia ropy i założenia kopalni ropy naftowej w Bóbrce. W budynku zgromadzono kolekcję lamp naftowych, fotografii oraz ekspozycję geologiczną.
5. drewnianą kuźnię kopalnianą z 1856 roku; we wnętrzu znajdują się dwa paleniska zbudowane z cegły, podsycane za pomocą skórzanego miecha z lat 1890-95; wyposażona jest w stare narzędzia kowalskie;
6. zrekonstruowaną wiertnicę ręczną z 1862 roku, służącą do wiercenia metodą udarową płytkich otworów.



W bardzo dobrych nastrojach, pełni wspaniałych wrażeń po zwiedzaniu unikatowego muzeum, po pożegnaniu naszego przewodnika po skansenie, wyjechaliśmy w kierunku Nowej Lesnej na Słowacji.

Na trasie przejazdu oglądaliśmy Zamek Spiski. To największe ruiny zamku w Europie środkowej. W odnowionej części zamku obecnie mieści się muzeum. W okolicy zamku znajduje się Siwa broda tj. utwór trawertynowy, w którym ma swoje źródło woda mineralna.



Nasza grupa ruszyła dalej do Nowej Lesnej, po przybyciu na miejsce i zakwaterowaniu, pojechaliśmy autokarem do najwyższej położonej tatrzańskiej miejscowości Jezioro Szczyrbskie. Pogoda w tym dniu nam sprzyjała więc spacerując szlakiem wokół jeziora mogliśmy podziwiać piękne widoki gór Wysokie Tatry .





W drugim dniu naszego pobytu na Słowacji zaplanowaliśmy wycieczkę do Starego Smokowca, wjazd kolejką linową na Hrebieniok (1285 m n.p.m.), następnie lekki trekking do Doliny Zimnej Wody, a następnie przejście „magistralą tatrzańską z Doliny Zimnej Wody do Skalnego Plesa (1751 m n.p.m). i powrót kolejką linową z podnóża Tatrzańskiej Łomnicy do Starego Smokowca.



O godz. 9:00 po śniadaniu wyruszyliśmy z naszego pensjonatu na przystanek kolejki elektrycznej w m. Nová Lesná, a następnie kolejką elektryczną pojechaliśmy do m. Stary Smokowiec. Przejazd kolejką trwał kilkanaście minut. Następnie w m. Stary Smokowiec udaliśmy się do stacji górskiej kolejki linowej. Stary Smokowiec czaruje przedwojennym klimatem stylowego uzdrowiska. Spragnieni górskich widoków z niepokojem spoglądaliśmy na niebo zasnuwane szaro-burymi chmurami i zastanawialiśmy się jaka pogoda jest na szczycie.



Kolejką linową wjechaliśmy na Hrebieniok. Na Hrebienioku przywitała nas mgła. Jednogłośnie podjęliśmy decyzję, że pomimo mgły idziemy do wodospadów w Dolinie Zimnej Wody. A na miejscu zdecydujemy, czy idziemy dalej do Skalnego Plesa. W trakcie trekkingu do Doliny Małej Wody zaczęła padać mżawka. Nasza grupa mijając Reinerową Chatę - skromną, kamienną budowlę, będącą jednak najstarszym schroniskiem w Tatrach - dotarła do kaskady wodospadów. Niestety mgła i deszcz dość mocno ograniczały widoczność. Dlatego też przy wodospadach Doliny Zimnej Wody zakończyliśmy trekking i wróciliśmy do stacji kolejki linowej na Hrebienioku. W trakcie powrotu zrobiliśmy przerwę przy Reinerowej Chacie kibicując uczestnikom polsko - słowackiego wyścigu górskiego, którzy w deszczu i mgle niezmiernie pokonywali górską trasę. Po krótkim odpoczynku, kolejką linową zjechaliśmy do Starego Smokowca, a następnie koleją szynową wróciliśmy do naszego pensjonatu w miejscowości Nová Lesná.



Z uwagi na warunki atmosferyczne tj. gęstą mgłę i brak możliwości kontynuowania pieszych wycieczek po górach, w drugiej części dnia zdecydowaliśmy się odwiedzić baseny termalne w miejscowości Vrbow, które zapewniły nam niezapomniane chwile. Baseny termalne to kompleks 10 basenów z naturalną wodą geotermalną. Ten kompleks basenów czynny jest przez cały rok.

A wieczorem przy kolacji w miejscu zakwaterowania, uroczyscie zostały przedstawione referaty:

1. PZITS – rys historyczny
2. Aspekty techniczne i prawno-ekonomiczne dotyczące stref kontrolowanych gazociągów.

W trzeci dniu, po śniadaniu, po pożegnaniu z właścicielami pensjonatu, wyjechaliśmy w drogę powrotną ale najpierw udaliśmy się do miasta Kieżmark.

Spacerując po rynku historycznym i części Mały trh oglądaliśmy takie atrakcje jak: Stary Targ (ulica z XIII wieku), Ratusz, Drewniany Kościół Artykularny, Nowy Ewangelicki Kościół, Liceum Ewangelickie z największą zabytkową Biblioteką szkolną w Europie Środkowej, Bazylika Krzyża Świętego, dzwonnice historyczną (gotyk i renesans).

Uwieńczeniem zwiedzania miasta był zamek miejski z ciekawą ekspozycją i muzeum kultury życia codziennego na Spiszu XVII – XX wiek.



W deszczowej aurze pożegnaliśmy Słowację i trasą przez Piwniczną, Nowy Sącz i Mielec pojechaliśmy do Sandomierza. Tu w godzinach późnych popołudniowych zadowoleni i chętni do dalszych wypraw zakończyliśmy naszą przygodę.

mfalmy
@Smagadek

J. J. J. J.